

Sygn. akt VI Ka 1029/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Małgorzata Bańkowska

Sędziowie: SSO Aleksandra Mazurek (spr.)

SSO Maciej Schulz

Protokolant: p.o. protokolant sądowy Sylwester Sykut

przy udziale Prokuratora Lidii Kazimierczyk-Pyry

po rozpoznaniu dnia 13 marca 2017 r. w Warszawie

sprawy M. C. (1) syna W. i U. ur. (...) w W.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 7 kwietnia 2016 r. sygn. akt V K 626/13

wyrok w zaskarżonej części wobec M. C. (1) utrzymuje w mocy, zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 200 zł, tytułem opłaty za II instancję oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze.

SSO Aleksandra Mazurek SSO Małgorzata Bańkowska SSO Maciej Schulz

Sygn. akt VI Ka 1029/16

UZASADNIENIE

M. C. (1) i G. P. zostali oskarżeni o to, że w dniu 08 kwietnia 2008 r. w M. i W., działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz inną nieustaloną osobą i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowali zmusić B. S. do określonego zachowania, tj. wypłacenia im kwoty 20 000 zł, stosując w tym celu zawartą w liście poleconym wysłanym w wymienionym dniu w W. groźbę powodowania postępowania karnego skarbowego przeciwko niemu przez zawiadomienie właściwego urzędu skarbowego o nieprawidłowościach, których pokrzywdzony miałby się dopuścić w sferze fiskalnej w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, oraz groźbę rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci pokrzywdzonego, poprzez zgłoszenie podobnych informacji do innych niż skarbowe organów administracji i sądów, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na odmowę pokrzywdzonego co do realizacji żądań, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Wołominie wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2016 roku w sprawie o sygn. akt V K 626/13 oskarżonego **G. P.** uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżonego **M. C. (1)** w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że w dniu **08** kwietnia **2008** roku w W., działając wspólnie w porozumieniu z nieustaloną osobą i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zastosował wobec B. S. zawartą w liście poleconym nadanym w placówce Poczty Polskiej w W. groźbę spowodowania postępowania karnego skarbowego przeciwko niemu przez

zawiadomienie właściwego Urzędu Skarbowego o nieprawidłowościach, których pokrzywdzony miałby się dopuścić w sferze fiskalnej w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, oraz groźbę rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci pokrzywdzonego, poprzez zgłoszenie podobnych informacji do innych niż skarbowe organów administracji i sądów, w celu zmuszenia pokrzywdzonego do określonego zachowania, tj. wypłacenia mu kwoty 20.000 złotych, tj. popełnienia występku określonego w art. 191 § 1 k.k., i za to, na mocy powołanego przepisu skazał oskarżonego i na mocy art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 (dziesięciu) złotych. Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonemu **M. C. (1)** jego zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w sprawie w okresie od dnia 04 sierpnia 2009 roku do dnia 11 listopada 2009 roku, tj. sto dni rzeczywistego pozbawienia wolności, jako równoważne dwustu dziennym stawkom grzywny. Na mocy art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci koperty listowej zaadresowanej do B. S. oraz kartki w kratkę formatu A5 zapisanej pismem ręcznym, ujętych w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 243 akt sprawy pod poz. 1-2, poprzez pozostawienie ich w aktach sprawy. Zasadził od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. M. kwotę 768,60 zł (siedmuset sześćdziesięciu ośmiu złotych 60/100), obejmującą podatek VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu. Na mocy art. 627 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zasadził od oskarżonego **M. C. (1)** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2195,95 zł (dwóch tysięcy stu dziewięćdziesięciu pięciu złotych 95/100) tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 200 (dwustu) złotych tytułem opłaty. Na mocy art. 632 pkt. 2 k.p.k. koszty procesu w zakresie postępowania dotyczącego G. P. przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca oskarżonego M. C. (1) i zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, tj.: art. 191 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i błędne zastosowanie, polegające na pominięciu w opisie czynu przypisanego oskarżonemu M. C. (1) wskazania wszystkich znamion czynu zabronionego z art. 191 § 1 k.k., tj. znamienia strony przedmiotowej - zaistnienia w niniejszej sprawie groźby bezprawnej, albowiem czym innym jest ziszczenie się skutku materialno prawnego w postaci skutecznego zmuszenia do określonego zachowania, a czym innym jest wzbudzenie u pokrzywdzonego obawy przed zmuszeniem do określonego zachowania, która to obawa w niniejszej sprawie nie zachodzi (nie każde żądanie stanowi groźbę bezprawną), a także pominięcie w opisie z jakim zamiarem miał działać oskarżony, które to zaniechanie po stronie Sądu Rejonowego, skutkuje brakiem ustawowych znamion przestępstwa zmuszania do określonego zachowania w opisie czynu zabronionego przyjętym przez Sąd orzekający, przy czym w przypadku zaniechania wniesienia apelacji przez prokuratora z uwagi na zawarty w art. 434 § 1 k.p.k. bezpośredni zakaz reformationis in peius, w konsekwencji nakazuje konieczność po stronie Sądu odwoławczego rozpoznającego apelację, wydanie wyroku uniewinniającego, z jednoczesnym wyłączeniem możliwości wydania wyroku o charakterze kasatoryjnym - uchylającym wyrok sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Gdyby Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska obrony, w przedmiocie wydania wyroku reformatoryjnego - uniewinniającego oskarżonego M. C. (1) od zarzucanego mu czynu na podstawie podniesionego już zarzutu, zarzucił :obrazę przepisów postępowania, która niewątpliwie miała wpływ na treść orzeczenia, tj.:

-art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie nielogicznej, dowolnej a nie swobodnej i sprzecznej ze wskazaniem wiedzy oraz doświadczeniem życiowym oceny wyjaśnień oskarżonego M. C. (1), poprzez uznanie ich za niewiarygodne, a tym samym sprzeczne z materiałem dowodowym w postaci zeznań świadka - B. S., a także opiniami biegłych z zakresu badań daktyloskopijnych oraz z zakresu badań biologicznych, w sytuacji, gdy z zeznań świadka - B. S. nie wynika, kto dopuścił się czynu przypisanego oskarżonemu M. C. (1), a sam oskarżony nie negował faktu fizycznej styczności z przedmiotową korespondencją oraz nadania jej w placówce pocztowej operatora publicznego w W., co skutkuje błędnie ustalonym stanem faktycznym;

-art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie nielogicznej, dowolnej a nie swobodnej i sprzecznej ze wskazaniem wiedzy oraz doświadczeniem życiowym oceny wyjaśnień oskarżonego M. C. (1), poprzez uznanie ich za przyjętą przez oskarżonego linię obrony, w sytuacji, gdy wyjaśnienia oskarżonego znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach G. P. i zeznaniach świadka B. S., w części dotyczącej nie posiadania przez ww. świadka wiedzy odnośnie osoby, która mogła sporządzić przedmiotowy list oraz materiale dowodowym w postaci opinii biegłego z zakresu badania dokumentów, opinii

z zakresu badań biologicznych listu oraz opinii z zakresu badań daktyloskopijnych listu, które to błędne uznanie skutkuje błędnie ustalonym stanem faktycznym;

-art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie nielogicznego, dowolnego a nie swobodnego i sprzecznego ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia życiowego uznania, że skoro oskarżony M. C. (1) nadał w placówce pocztowej Poczty Polskiej w W. list polecony zaadresowany do B. S., to można mu przypisać działanie wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą, w celu zmuszenia B. S. do określonego zachowania, w sytuacji, gdy zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, nie pozwala na przypisanie oskarżonemu sprawstwa w przypisanym mu czynie, albowiem działanie oskarżonego ograniczyło się do dozwolonego nadania korespondencji w placówce pocztowej Poczty Polskiej w W., bez znajomości jej treści, które to uznanie Sądu Rejonowego skutkuje błędnie ustalonym stanem faktycznym;

-art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 2 k.p.k. poprzez jednoznacznie błędne zaniechanie dokonania oceny wyjaśnień oskarżonego G. P. - uniewinnionego od zarzucanego mu czynu rzekomo popełnionego wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym M. C. (1), które to zaniechanie (w sytuacji gdy wyjaśnienia G. P. potwierdzają wyjaśnienia M. C. (1)) doprowadziło do braku wszechstronności w ocenie zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, czego konsekwencją jest utrudniona kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia;

-art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości, a dotyczących znajomości przez oskarżonego M. C. (1) treści przedmiotowego listu, a także dotyczących możliwości sporządzenia tego listu przez K. K., wbrew dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k. na niekorzyść oskarżonego, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie; błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, która niewątpliwie miała wpływ na treść orzeczenia, poprzez: jednoznacznie błędne ustalenie, że oskarżony M. C. (1) w dniu 08.04.2008 r. w W., nadając w placówce pocztowej Poczty Polskiej w W. list polecony zaadresowany do B. S., działał wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą, w celu zmuszenia B. S. do określonego zachowania, w sytuacji, gdy zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, nie pozwala na przypisanie oskarżonemu sprawstwa w przypisanym mu czynie, albowiem działanie oskarżonego ograniczyło się do dozwolonego nadania korespondencji w placówce pocztowej Poczty Polskiej w W., bez znajomości jej treści, co nakazuje uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu treścią wyroku czynu.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 427 § i k.p.k., w zakresie podniesionych zarzutów dotyczących obrazy przepisów prawa materialnego obrońca **wniósł o** zamianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, natomiast w zakresie podniesionych zarzutów dotyczących obrazy przepisów prawa procesowego, która niewątpliwie miała wpływ na wynik sprawy oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, która niewątpliwie miała wpływ na treść orzeczenia **wniósł o** zamianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku wykazała, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie. Ustalenia faktyczne zostały poczynione na podstawie całokształtu materiału dowodowego, ocenionego zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji doszedł do prawidłowego wniosku, że oskarżony M. C. (1) popełnił przypisane mu przestępstwo. Ustalony przez sąd wymiar kary należy zaś uznać za współmierny do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego.

Zebrany w aktach sprawy materiał dowodowy wskazuje bezspornie na sprawstwo oskarżonego. Kluczowym i niepodważalnym dowodem winy M. C. (1) jest opinia z zakresu badań biologicznych zabezpieczonego listu (k. 216-219). Zgodnie z jej wnioskami z próbki pobranej z listwy klejowej koperty wyizolowano DNA pochodzenia męskiego, którego profil jest zgodny z profilem DNA pochodzącym od M. C. (1). Z kolei z opinii daktyloskopijnej wynika, że na powierzchni listu ujawniono ślad pochodzący z palca prawej ręki oskarżonego M. C. (1). Sąd Okręgowy nie

znalazł podstaw, aby kwestionować prawdziwość ww. opinii. Biegli wyczerpująco odpowiedzieli na zadane mu pytania. Wnioski opinii nie zawierają sprzeczności, są jasne i logiczne. W odniesieniu do powyższego złożone przez M. C. (1) wyjaśnienia należało uznać za przyjętą przez niego linię obrony. Wyjaśnienia oskarżonego były bowiem niespójne i wewnętrznie sprzeczne. Wątpliwości nasuwa przede wszystkim to, że M. C. (1) dopiero w toku przesłuchania uzupełniającego na koniec postępowania sądowego oświadczył, iż pomógł wysłać list K. K., który był nietrzeźwy. List został przez niego zakleiony na prośbę pracownika poczty. Trudno dać wiarę tym wyjaśnieniom, albowiem nic nie stało na przeszkodzie, aby oskarżony poinformował o tym wcześniej. W postępowaniu przygotowawczym oskarżony wyjaśnił, że treść okazanego mu listu nie jest mu znana i nie wie, kto mógł go wysłać, czy też napisać (k.53 v.). Wersja wydarzeń oskarżonego jest zatem nieracjonalna i nielogiczna. Nic przecież nie stało na przeszkodzie, aby oskarżony na początku postępowania, kiedy okazano mu przedmiotowy list, wskazał w jakich okolicznościach go wysłał. Złożenie takiego oświadczenia dopiero na koniec postępowania wskazuje, że wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie są wewnętrznie sprzeczne i jako takie nie zasługują na danie im wiary. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko sądu I instancji, iż M. C. (1) dostosował swoją wersję wydarzeń do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. To z kolei prowadzi do wniosku, że oskarżony M. C. (1) doskonale znał treść wysłanego przez siebie listu i dlatego na początkowym etapie postępowania wyparł się jakiegokolwiek związku z nim.

Sąd Okręgowy ma świadomość, że oprócz opinii biegłych z zakresu badania DNA oraz daktyloskopii żaden inny dowód w sprawie nie potwierdził winy oskarżonego. W szczególności nie pomogły w ustaleniu sprawcy zeznania pokrzywdzonego B. S., który nie posiadał żadnej wiedzy na okoliczność, kto mógłby wysłać do niego list z groźbami i żądaniem wypłaty pieniędzy. Jednak sąd odwoławczy podzielił stanowisko sądu I instancji, że w świetle zmiennych i niekonsekwentnych wyjaśnień oskarżonego M. C. (1) dowody te są wystarczające do przyjęcia, że dopuścił się on przypisanego mu przestępstwa. Wbrew stanowisku skarżącego wyjaśnienia współoskarżonego G. P. nie podważają tego stanowiska, bowiem wskazują tylko na to, że K. K. był pracownikiem sezonowym cegielni pokrzywdzonego B. S. i kłócił się z nim (k. 443). Jednak w ocenie sądu odwoławczego te okoliczności nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w świetle zmiennych wyjaśnień oskarżonego M. C. (1), który na początku postępowania zaprzeczył, aby miał coś wspólnego z wysłaniem okazanego mu listu.

Nie można zaaprobować stanowiska skarżącego, że orzeczenie zostało wydane z naruszeniem art. 5 § 2 k.p.k. Stan określony przez ustawodawcę jako „nie dające się usunąć wątpliwości” (art. 5 §2 kpk) powstaje- jeśli pomijając wątpliwości natury nie faktycznej, lecz prawnej –dopiero w następstwie dowodów (art. 7 kpk). Dopiero wówczas bowiem można stwierdzić, czy wątpliwości w ogóle wystąpiły, czy były rozsądne, a nie wydumane, czy i jakie miały znaczenie dla kwestii odpowiedzialności prawnej oskarżonego, czy udało się je przezwyciężyć w sposób dopuszczalny przez prawo procesowe itp. O naruszeniu zasady in dubio pro reo nie można zatem mówić wówczas, gdy sąd w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów uznał, że brak jest wątpliwości, albo że nie mają one znaczenia dla odpowiedzialności prawnej oskarżonego (wyrok SN z 14.05.1999 r. w sprawie IV KKN 714/98, Prok. i Pr. 2000/4/8). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że Sąd Rejonowy odniósł się do wszystkich istotnych dowodów zgromadzonych w sprawie i prawidłowo je ocenił. W sprawie nie ma wątpliwości, których nie dałoby się usunąć poprzez ocenę całości materiału dowodowego zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Błędne są wnioski skarżącego o niewyczerpaniu przez M. C. (1) wszystkich znamion czynu z art. 191 § 1 k.k. Do istoty przestępstwa określonego w art. 191 § 1 k.k. należy zastosowanie przemocy wobec osoby lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia. W ocenie Sądu Okręgowego bezsporne jest, że oskarżony użył groźby bezprawnej wobec pokrzywdzonego, tj. skierował do niego treści tego rodzaju, że mogły wzbudzić w nim uzasadnioną obawę. Zasadnie podnosi obrońca, że nie każde żądanie stanowi groźbę bezprawną. Należy wskazać, że ma być to takie żądanie, które wywoła u obiektywnego obserwatora przekonanie, że może wpłynąć na określone zachowanie pokrzywdzonego zgodnie z wolą sprawcy (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2006 roku, sygn. akt WA 27/06, OSNwSK 2006/1/1809, LEX 295105). Bez wątplenia list skierowany przez oskarżonego do B. S. miał tego rodzaju wydźwięk. Autor listu zagroził, iż w razie niewypłacenia mu kwoty 20 000 zł przez pokrzywdzonego, Urząd Skarbowy i inne organy administracyjne oraz sądy zostaną

zawiadomione o nieprawidłowościach, które miały miejsce w firmie (...). Pokrzywdzony miał uiścić kwotę 20 tysięcy zł. w czterech ratach, każda po 5 000 zł. Groźba była realna, bowiem z treści listu jasno wynika, że sprawca odnosi się do szczegółów działalności gospodarczej, którą rzeczywiście prowadził pokrzywdzony i niezależnie od tego, czy faktycznie przy tej działalności zaistniały jakieś nieprawidłowości, pokrzywdzony obawiając się np. kontroli ze strony Urzędu Skarbowego, czy Państwowej Inspekcji Pracy mógł podporządkować się woli sprawcy czynu z art. 191 §1 k.k.

Przestępstwo z art. 191 § 1 k.k. jest przestępstwem kierunkowym, albowiem dla przypisania sprawcy jego popełnienia konieczne jest ustalenie, że "działał on w celu zmuszenia innej osoby do określonego zachowania". Jest przestępstwem czynnościowym (formalnym) a nie materialnym, zatem dla wypełnienia jego znamion nie jest konieczne nastąpienie określonego skutku. Słuszna była zatem decyzja sądu I instancji o zmianie kwalifikacji prawnej czynu i wyeliminowanie z niej art. 13 § 1 k.k. Bez wątplenia czyn nie został bowiem popełniony w formie usiłowania, lecz dokonania. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym do dokonania przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. wystarcza, że sprawca podjął określone w przepisie środki zmuszania, tj. użył przemocy lub groźby bezprawnej w celu określonym w przepisie, bez względu na to czy pokrzywdzony zachował się w sposób, do jakiego zmuszał go sprawca. Do znamion tego czynu zabronionego nie należy skutek w postaci zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia. Z takiego - bezskutkowego - charakteru tego typu czynu zabronionego wynika, że również wzbudzenie obawy urzeczywistnienia groźby nie może być ujmowane jako skutek zachowania opisanego w art. 191 § 1 k.k., a więc tak, jak w przepisie art. 190 § 1 k.k. (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 roku, sygn. akt II KK 120/12, LEX nr 1405555).

Zważając na powyższe, uznanie, że oskarżony wypełnił swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 191 § 1 k.k., a tym samym realnie wpłynął na psychikę zagrożonego, nie obligowało sądu do wskazania w opisie czynu, iż groźba wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, tak jak jest to konieczne w przypadku przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. Wzbudzenie u pokrzywdzonego obawy urzeczywistnienia groźby nie należy do znamion tego czynu. Istotne jest tylko bowiem tylko to czy obiektywnie groźba była realna. Tym samym chybiony jest zarzut obrońcy o pominięciu w opisie czynu jego ustawowych znamion i wywiedziony z tego wniosek o konieczności uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy brak jest podstaw do podzielenia poglądów skarżącego. Z tych względów Sąd Okręgowy wyrok w zaskarżonej części utrzymał w mocy. Zgodnie z treścią art. 636 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 200 zł tytułem opłaty za II instancję, która to kwota wynika z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

SSO Aleksandra Mazurek SSO Małgorzata Bańkowska SSO Maciej Schulz